„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 c.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedynczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 34. Sobota 12. Lutego 1870. Rok wydania 60.

Część nieurzędowa.

Wiedeń. D. 9. b. m. rano odbyło się posiedzenie komisyi adresowej.

Ze strony rządu byli obecni ministrowie: dr. Hasner, dr. Giskra i fml. Wagner.

Na porządku dziennym stała sprawa dalmatyńska. Sprawozdawcą wybrano hr. Spiegla.

Deputowany Grocholski zapytał ministra obrony krajowej, czy zdaniem jego powstanie wywołane zostało jakąś agitacyą, czy też jedynie przez wprowadzenie ustawy o landwerze.

Minister obrony fml. Wagner odpowiedział na to, że już od kilku lat różne podejrzane indywidua włóczyły się w powiecie kotarskim i agitowały pomiędzy ludnością przeciw rządowi. W skutek tej agitacyi ludność oparła się potem ustawom nowym. Zresztą agitacya ta południowo-słowiańska nie tylko w Austryi działa lecz także i w Turcyi.

Dr. Rechbauer zarzucał rządowi, a zwłaszcza ówczesnemu ministrowi obrony krajowej winę w tej sprawie, gdyż ówczesny namiestnik fml. Wagner znając stosunki Dalmacyi, radził, by zaniechano przymusowych środków w przeprowadzeniu ustawy o landwerze.

Fml. Wagner odpowiadając dr. Rechbauerowi nadmienił przytem, że tylko gr. kat. ludność opierała się nowej ustawie, podczas gdy ludność rz. kat. była uległą.

Dr. Grocholski zapytał fml. Wagnera, czy jako ówczesny namiestnik Dalmacyi uwiadomił ministra obrony krajowej, że przeprowadzenie ustawy o landwerze może wywołać powstanie.

Minister fml. Wagner odpowiedział, że nie było powodu uwiadomienia o tem ministra obrony krajowej, gdyż władze donosiły mu ciągle, że nie ma obawy, by wybuchnąć mogło powstanie.

Dr. Grocholski zażądał, by odpowiedź tę ministra zanotowano w protokole.

Dep. Schindler skonstatował, że odpowiedź ministra fml. Wagnera dowodzi, iż 1. powstanie wynikło z agitacyi i 2. ministrowie nie otrzymali żadnego uwiadomienia o tem niebezpieczeństwie.

Dep. Kuranda postawił wniosek, by obecnego w Radzie państwa deputowanego Ljubissę zaproszono do komisyi dla zasięgnięcia bliższych wiadomości w tej sprawie.

Dr. Rechbauer zaś żądał, by do komisyi zaproszono byłego ministra obrony krajowej, który tu najwięcej zawinił.

Minister spraw wewnętrznych dr. Giskra odczytał kilka ustępów z memoryału udzielonego mu przez hr. Taaffe. Ustępy odczytane przedstawiają w niekorzystnem świetle traktowanie sprawy dalmatyńskiej w ministerstwie obrony krajowej.

Dep. Kuranda uderzył mocno na postępowanie byłego ministra obrony krajowej i żądał by go zaproszono do komisyi do podania niektórych wyjaśnień.

Dep. Grocholski poparł pierwszy wniosek dep. Kurandy, by zaproszono deputowanego Ljubissę. Natomiast sprzeciwił się dr. Grocholski zaproszeniu hr. Taaffe, gdyż idzie tu o rząd a nie o osoby.

Dep. Svetec poparł wniosek Grocholskiego, a br. Tinti zaś żądał zaproszenia do komisyi hr. Taaffe.

Dr. Schindler żądał toż samo, by zaproszono hr. Taaffe i przedłożono komisyi instrukcyę byłego ministra obrony krajowej przesłaną fml. Rodich.

Hr. Spiegel zwrócił uwagę na tę okoliczność, że już hr. Auersperg otrzymał instrukcyę, a fml. Rodich polecono tylko, by się trzymał tej instrukcyi.

Przy głosowaniu nad oboma wnioskami postanowiono na podstawie §. 18. regulaminu zaprosić do komisyi hr. Taaffe i dep. Ljubissę.

Dep. Ljubissa był właśnie podówczas obecny w sali posiedzenia komisyi.

Dep. dr. Rechbauer zapytał go więc, jakie są zdaniem jego właściwe powody powstania i jakiemi środkami możnaby było podówczas zapobiedz wybuchowi.

Dep. Ljubissa zaprotestował przeciw uczynionemu zarzutowi nielojalności. Mowca twierdził, że powstanie dałoby się było bardzo łatwo usunąć nieco łagodniejszą modyfikacyą ustawy i pewnemi względami w jej przeprowadzeniu. Mowca zarzucił w końcu rządowi winę główną w tej sprawie. Rząd — rzekł mowca, wystąpił z całym aparatem biurokratycznym, a ludność mocno się tego zlękła. W końcu rzekł mowca: Dalszym błędem rządu był ten fakt, że ludności nie wytłumaczono należycie tej ustawy. Spodziewano się, że petycya podana do Cesarza względem odroczenia rekrutacyi odniesie pomyślny skutek, gdy wtem wysłano w miejsce najniebezpieczniejsze garnizony. Zakaz przywozu broni uważała ludność za zakaz noszenia broni, co się także do rozdraźnienia przyczyniło.

Po tem oświadczeniu deputowanego Ljubissy zamknięto posiedzenie.

— Dnia 8. b. m. odbyło się posiedzenie komisyi wybranej z Rady państwa dla reform podatkowych.

Przy §. 13. wniosku rządowego postawił sprawozdawca dr. Kaiser poprawkę tej treści, by dochód z pomieszkań obliczono podług sześcioletniego przeciętnego czynszu.

Nad poprawką tą wywiązała się dłuższa dyskusya, w której brali udział: br. Tinti, Kraiński, br. Petrino, dr. Stieger, dr. Grocholski i Svetec. Minister finansów przemawiał przeciw poprawce, a za dosłownem brzmieniem wniosku rządowego.

Przy głosowaniu przyjęto poprawkę dr. Kaisera.

Br. Tinti, dep. Svetec i dr. Mertlitsch zwrócili uwagę komisyi na tę okoliczność, iż po wsiach w wielkich zabudowaniach, zamkach itp. tylko pewne części pomieszkania są zajęte. Nieuwzględnienie tego przy obliczeniu dochodu byłoby niesprawiedliwością.

Dr. Mertlitsch postawił tedy wniosek, by przy obliczaniu dochodów wzięto w takim razie w rachubę tylko zamieszkałe części pomieszkania.

W dyskusyi nad tym wnioskiem przemawiali: br. Petrino, Kraiński, dr. Grocholski, sprawozdawca dr. Kaiser i minister finansów dr. Brestel. Ostatni dwaj mowcy sprzeciwiali się temu wnioskowi, który ich zdaniem utorowałby tylko drogę licznym nadużyciom.

Przy głosowaniu jednakże przyjęto wniosek dr. Mertlitscha.

W końcu toczyła się dyskusya nad dalszemi ustępami §. 13. wniosku rządowego.

Dalsze ustępy te przyjęła komisya zgodnie z wnioskiem rządowym bez żadnych zmian ważniejszych.

Berlin. Na posiedzeniu izby panów sejmu pruskiego z d. 7. b. m. hr. Bismarck przy dyskusyi nad odroczeniem izby ostremi słowy wystąpił przeciw zarzutowi, że rząd przychylniejszym jest północnemu Związkowi i izbie jego niżeli Prusom i sejmowi pruskiemu.

Hr. Bismarck rzekł: „Ubolewam nad tem, że jak nieraz przedtem tak i dzisiaj robią niektórzy nieuzasadnioną niczem różnicę pomiędzy interesami Związku a Prus, jakgdyby to były dwa żywioły, przedstawiające dwa różne narody, które rywalizują z sobą i grożą sobie nawzajem klęską. Bardzo łatwo być może, że źle pojęty partykularyzm pruski jest nieprzychylnym dla Związku i działa na niekorzyść jego rozwoju. Nie mogę jednakże przypuścić, by Związek działał na niekorzyść interesów 25 milionów Prus, które stanowią cztery piąte części całego Związku, by, że się tu tak wyrażę, król, który jako głowa Związku ma bióro swych urzędników przy Wilhelmstrasse 74, nie zgadzał się z królem, który jako monarcha pruski ma bióro swego ministerstwa przy Wilhelmstrasse 75, nie mogę przypuścić, by obaj ci monarchowie waśnili się z sobą, a interesa Prus nie były interesami Związku. A zresztą uwzględnijcie panowie tę okoliczność, jak wyłącznie pruskie interesa reprezentuje Związek: cała zagraniczna polityka, cała siła zbrojna, marynarka, całe ustawodawstwo handlowe i cłowe bywa tam rozbierane. Tam można być tak samo Prusakiem, jak tutaj. Zastrzegam się raz na zawsze przeciw takiemu pojmowaniu różnicy pomiędzy Związkiem i Prusami a mianowicie przeciw przypuszczeniu jakiejś rywalizacyi pomiędzy Związkiem a Prusami. Twierdzę tu otwarcie, że interesa większego Związku według potrzeby mają pierwszeństwo przed interesami pojedyńczych krajów a nikt nie ma prawa do powątpiewania o mym patryotyzmie pruskim tak samo, jak ja nie podejrzywam Waszego niemieckiego patryotyzmu. Jeżeli zaś pruski sejm przypisuje sobie jedynie pewne prawa, jeżeli Prusy, które zajmują pierwsze i wyjątkowe stanowisko w związku, żywią także partykularne zachcianki, których odmawiają swym sprzymierzeńcom, jeżeli izba związku wyrzekła słusznie, że nie zachodzi żadna kolizya pomiędzy nią a sejmem pruskim, a wy panowie pomimo to inaczej twierdzicie, natenczas działacie na korzyść innych państw należących do związku, ale nie na korzyść sejmu pruskiego. Jeżeli panowie tak dalej pójdziecie, to nasze drogi rozejdą się tak, że się już nigdy z sobą nie zetkną.“

— D. 5. i 6. b. m. odbyło się w Berlinie pod prezydencyą deputowanego Bennigsena zgromadzenie mężów zaufania stronnictwa narodowo-liberalnego ze wszystkich części północnych Niemiec w celu silniejszego uorganizowania stronnictwa. Przedłożony projekt organizacyi przyjęto jednogłośnie i wprowadzono go zaraz w wykonanie, wybrano bowiem wydział i członków zarządu. Postanowiono nie rozchodzić się nie ustanowiwszy silnej organizacyi, której odpowiedni celowi skład, mianowicie przez powołanie innych członków łatwiej dał się uskutecznić niż gdyby chciano czekać z wykonaniem, aż zgromadzenia obwodowe i prowincyonalne wybiorą delegatów. Zarząd kierujący, który będzie miał siedzibę w Berlinie, składa się z sześciu członków zamiejscowych, którymi są:

Forckenbeck z Elbląga, Bennigsen z Hanoweru, dr. Oetker z Kasselu, Lent z Wrocławia, dr. Bidermann z Lipska, Fries z Weimaru i 10 zamieszkałych w Berlinie jako to: Unruh, Hennig, Lasker, Miguel, Bunsen, dr. Braun, Hardt, Soltmann, dr. Oppenheim, dr. Zobel. Na wniosek dep. Laskera zgromadzenie zgodziło się, aby organizacya ta służyła do utworzenia wielkiego stronnictwa liberalnego podczas przyszłych wyborów. Dep. dr. Bamberger z Moguncyi zdawał potem sprawę o podobnem zgromadzeniu w Karlsruhe, celem uorganizowania stronnictwa południowego Menu. — Pomimo silnych mrozów przybyło po części z daleka około 130 mężów zaufania. Najliczniej były reprezentowane Saksonia i Hanower. W rozprawach brali także udział deputowani frakcyi narodowo-liberalnej i wielu członków stronnictwa zamieszkałych w Berlinie. Obecni subskrybowali na cele stronnictwa 4000 talarów i przyrzekli zbierać dalsze składki w swoich kołach.

Petersburg. Według doniesień dzienników petersburgskich bawi w stolicy rosyjskiej Anglik Owerbeck, który propaguje projekt połączenia anglikańskiego kościoła z cerkwią prawosławną na podstawie wspólnych dogmatów, przyczem Anglicy nie utraciliby wcale swego anglikańskiego obrządku i języka ojczystego w ceremoniach kościelnych. Według zdania tego nowego reformatora grecka prawosławna cerkiew może mieć zachodni obrządek tak samo, jako rzymsko-katolicki kościół ma wschodni

obrządek. Zwolennicy tego projektu udali się nie tylko do Petersburga, lecz także i do greckich patryarchów w Konstantynopolu i Atenach. Rokowania jednak z patryarchami rozbić się musiały o niechęć lub dogmatyczne trudności, gdyż dzisiaj sprawa ta cała toczy się tylko przed synodem petersburgskim. Rząd rosyjski zdaje się skłaniać do tego projektu głównie dla względów politycznych, gdyż przyjął bardzo przychylnie projekt tego połączenia, a synod wybrał do tego osobną komisyę, na której czele stoi człowiek bardzo przychylny temu projektowi reformatorskiemu. Tym prezesem komisyi jest kaznodzieja rosyjski w Londynie Popow, który zajęty był tym projektem już od kilku lat, a obecnie wraz z Owerbeckiem przybył do Rosyi dla przyspieszenia rezultatu.

Paryż. Z powodu aresztowania Rocheforta posiedzenie ciała prawodawczego d. 7. b. m. było bardzo burzliwe. Prócz sprawy Rocheforta jeszcze inna okoliczność przyczyniła się do rozdraźnienia. Dep. Stenackers użalał się bowiem na dekret, który rozporządza, by ciało marszałka Regnault de Saint Jean d'Angely pogrzebano na koszt państwa. Sądzę — rzekł ten deputowany — że dostojnicy państwa są już nadto dobrze wynagrodzeni, by budżet obciążać jeszcze takim wydatkiem, który wcale nie powiększy sławy nieboszczyka. Minister wojny Le-Boeuf rzekł: Mniemam, że żaden z opodatkowanych na to żalić się nie będzie. Rozporządzenie to przyjmie przychylnie cały kraj. Byłoby to nieprzyjemną rzeczą dla nowego rządu, gdyby marszałkowi nie oddał tych zaszczytów, które Francya zawsze swoim marszałkom oddawała. Stenekers: Nie wiem, jak może pan minister wojny przemawiać w imieniu opodatkowanych, którzy pewnie nie mają ochoty do ponoszenia wydatków takiego rodzaju. Minister wojny przypomniał chlubną waleczność zmarłego marszałka pod Magentą, gdzie oparł się przeważnej sile przeciwników. Stenekers Ja nie odmawiam tych zasług marszałkowi, ale za to wynagrodzonym już został za życia. (Wołania: do porządku dziennego!)

Następnie interpelował Ordinaire rząd względem werbunku na rzecz papieża w Besançon, gdzie także i małoletnich przyjmują do wojska. Minister wojny odpowiedział, że wątpi, by dziać się to mogło bez pozwolenia rodziców. Ordinaire żądał zwołania komisyi parlamentarnej. Wreszcie przyszła na porządek dzienny sprawa Rocheforta. Cremieux żądał, by mu pozwolono nazajutrz interpelować rząd względem wykonania wyroku wydanego przeciw Rochefortowi. Ollivier odpowiedział, że jeżeli izba pozwoli, może na tę interpelacyę jeszcze dzisiaj odpowiedzieć. W każdym jednak razie, dodał, z wypełnieniem mego obowiązku nie wstrzymam się aż do rezultatu interpelacyi. Prezydent Jerome David: Porządek dzienny nie zawiera nic takiego coby się sprzeciwiało bezzwłocznemu traktowaniu tej sprawy, skoro izba uzna ją za naglącą. Gdy izba interpelacyę tę uznała za naglącą, otrzymał głos Cremieux. Rezultat interpelacyi podaliśmy już przedwczoraj.

Rochefort przyszedł na to posiedzenie jeszcze prze 2. godziną, zasiadł w pierwszej ławce i zajęty był żywą rozmową z dep. Gambettą, Jules Ferry, Girault i Esquiros. Poźniej udał się do pokoju przylegającego do sali posiedzeń.

— Na posiedzeniu ciała prawodawczego w d. 9. b. m. Ferry interpelował ministra spraw wewnętrznych dla czego w dniu poprzednim rozwiązano dwa zgromadzenia prywatne i obwiniał ministeryum, że z własnej winy wywołało teraźniejsze smutne wypadki.

Chevandier odpowiedział, że rozwiązano trzy zgromadzenia prywatne, ponieważ w istocie były one zgromadzeniami publicznemi. Nieszczęśliwe wypadki, które od dwóch dni zakłócają spokojność Paryża, zniewoliły ministeryum do chwycenia się tego środka.

Ferry twierdzi, że środek ten był nieprawnym. Ollivier odpowiedział mu, iż ubolewa, że obwiniają ministeryum o wywołanie wypadków, nad któremi ono szczególnie ubolewa. Przyznaje, że ministeryum nie ma prawa rozwiązywać zgromadzeń prywatnych, lecz było to zgromadzenie publiczne. Sądy rozstrzygną, czy ministeryum miało słuszność, a jeżeli wyrok ich wypadnie na niekorzyść ministerstwa, będzie danem zadośćuczynienie.

Ollivier rzekł w końcu, że porządek nie może być groźnie zakłóconym. W walce, która się toczy, nie idzie o porządek, lecz o wolność. (Oklaski.)

Przemawiali jeszcze Pelletan i Pinard, poczem przystąpiono do porządku dziennego.

Ferry zapytywał potem, dlaczego aresztowano wszystkich redaktorów pisma „Marseillaise“.

Ollivier odpowiedział, że nie aresztowano nikogo z rozkazu rządu. Rozpoczęło się śledztwo sądowe, a w to on się nie wdaje.

Ferry odezwał się, że postępowanie sądów jest wielce podejrzane. Słowa te wznieciły w izbie wielki rozruch, w skutek czego Ferry został wezwany do porządku.

Przystąpiono potem do debaty nad interpelacyą względem robót publicznych.

— „Figaro“ i „Gaulois“ stwierdzają, że burzyciele pokoju zranili ciężko wiele osób szpadami i laskami zwanemi Casse-tete. Zajścia były w kilku miejscach ale rozruch tylko w dzielnicy du Temple.

„Gaulois“ twierdzi, że wojsko jest mocno rozjątrzone przeciwko burzycielom pokoju.

„Reforme“ podaje artykuł podpisany przez Flourensa, w którym tenże opowiada o swoich bezskutecznych usiłowaniach w poniedziałek, aby wznieść barykady i uorganizować rewolucyę.

Bal, który miał się odbyć d. 9. b. m. wieczór w Tuileryach został odłożony z powodu lekkiej słabości Cesarzowej.

„Temps“ donosi, że d. 9. b. m. w południe były zbiegowiska na ulicach Rue de Paris w Belleville. Chciano wywieść omnibusy popsute w dniu poprzednim, ale pospólstwo usiłowało temu przeszkodzić. Policya rozproszyła tłumy i aresztowała kilka osób. O godz. 2. ponowiły się zbiegowiska.

Zapewniają, że wszystkie zgromadzenia publiczne zostały zabronione aż do dalszego rozporządzenia.

Oficer straży bezpieczeństwa Lombard otrzymał order.

„Journal des Debats“ prostuje wieści przesadzone dzienników porannych i twierdzi, że jest tylko 7 osób ranionych, mianowicie 2 burzycieli, 4 ze straży miejskiej i 1 gwardzista. Najgroźniejsze zajście było w ulicy St. Maur gdzie ze strony burzycieli pokoju padło około 20 strzałów. Gwardya i straż miejska nie strzelały, lecz rozpędzały motłoch.

— O zaburzeniach w Paryżu podają prywatne telegramy następujące szczegóły: Komisarz Morel aresztował Rocheforta o godzinie 8½ wieczorem przed salą, w której odbywają się publiczne zgromadzenia na ulicy Flandres. Zaraz po aresztowaniu odwieziono Rocheforta do więzienia St. Pelagie.

Flourens obecny na tem zgromadzeniu uderzył na komisarza Barlet. Inni uczestnicy zgromadzenia uzbrojeni w sztylety i rewolwery wybiegli na ulicę, wywrócili dwa omnibusy i utworzyli barykadę. Uzbrojony Flourens zawołał, że dla niego rozpoczęła się rewolucya już w tej chwili. Wkrótce stały już cztery barykady gotowe w Faubourg du Temple i na Rue de Paris. Ciągle odzywały się okrzyki: Niech żyje Rochefort! Niech żyje rzeczpospolita! Sierzanci z gwardyą uderzyli z szablą w ręku na barykady i zdobyli je po krótkim oporze. Oficer pokoju Lombard został ciężko raniony. Zresztą krew nie płynęła. Około północy nastąpiły nowe zbiegowiska w Belleville, Billet i na bulwarze Montmartre. Sklep fabrykanta broni Lefoucheux został zrabowany. O godzinie 1szej przywrócono spokój. Barykady otoczyli żołnierze i ajenci policyjni. Ollivier i minister spraw wewnętrznych spędzili tę noc w zabudowaniu prefektury policyi. O godzinie 3ciej rano udali się do Tuileryów do cesarza, z którym konferowali przez półtora godziny.

Z ludzi, którzy zajęci byli utworzeniem barykady tylko kilku otrzymało lekkie rany od broni zwanej kastetem (casse-tête). Wkroczenie wojska nigdzie nie było potrzebnem. Rzecz dziwna, że Rocheforta aresztowano wobec całego zgromadzenia w Belleville, gdzie starcie było nieuniknionem.

Według doniesienia „Journal de Paris“ aresztowano sekretarza „Marseillaise“. „France“ donosi, że deputowany Gustaw Fould otrzymał ranę od kastetu.

— W Marsylii w nocy z 8. na 9. b. m. powstało zbiegowisko na Corso i w sąsiednich ulicach, które coraz bardziej się wzmagało. Spiewano marsyliankę i szydzono z żandarmów, którzy przypatrywali się spokojnie. Po chwili wezwano pospólstwo, aby się rozeszło, co gdy nie skutkowało, aresztowano kilkadziesiąt osób, z których trzydzieści zatrzymano po przesłuchaniu, a resztę wypuszczono.

Florencya. „Annuario militare“ podaje następujące szczegóły statystyczne o armii włoskiej z r. 1869.

Armia włoska posiada w tym roku o 362 oficerów mniej niż w ubiegłym roku (t. j. mniej o: 1 jenerała armii, 3 jenerałów, 4 pułkowników, 50 majorów, 111 kapitanów, 110 poruczników i 83 podporuczników). Do rangi oficerów podniesiono w ubiegłym roku 461 żołnierzy; za to ubyło 461 oficerów. Z tego uwolniono 106 od służby, w stan spoczynku przeniesiono 199 na własne żądanie, a 39 w skutek wyższego rozporządzenia; wykreślono 7 z listy oficerów, umarło 133. W stan rozporządzalności przeniesiono 275, a powołano napowrót do służby 324. W r. 1869 d. 1. stycznia stało pod bronią: 11.359 oficerów i 159.531 reszty wojska. Liczba wojska stojącego pod bronią wynosiła tedy w minionym roku 170.890. Dnia 31. grudnia tegoż roku stało pod bronią 11.232 oficerów, a 147.378 reszty wojska. Liczba tedy całego wojska stojącego pod bronią w grudniu 1869 wynosiła 158.610. Gdyby do tej liczby doliczono jeszcze żołnierzy i oficerów znajdujących się na urlopie suma wojska całego wynosiłaby 546.442.

Dodać jeszcze do tego należy, że żołnierze wszyscy razem spędzili w r. 1869 prócz zwykłych swych obowiązków 4,379.682 dni służbowych w interesie publicznego bezpieczeństwa i dla egzekucyi podatków.

— Niektóre dzienniki włoskie podały wiadomość, że członek izby Marchese Guerrieri-Gonzaga wysłany został przez ministra spraw zagranicznych do Paryża dla zbadania planów rządu francuskiego względem okupacyi w Civitavecchia. Wiadomość tę zbijają najuroczyściej wszystkie dzienniki urzędowe.

Kronika.

(Wypadek miejscowy.) Michał Pinczak, mieszczanin lwowski, 57 l., bezżenny, umarł nagle dn. 10. b. m. prawdopodobnie na apoplexyę.

(Wypadek na kolei czerniowieckiej.) Dnia 10. b. m. zrana wyjechał pociąg towarowy ze Lwowa do Czerniowiec, a za nim pociąg osobowy, i dopędziwszy go pod Bortnikami, strzaskał 2 próżne wozy pociągu towarowego i uszkodził swoją własną lokomotywę, która z szyn wyskoczyła. Nikt nie został uszkodzony, tylko pociąg z Czerniowiec do Lwowa spóźnił się o kilka godzin.

(Składki na pogorzelców.) Dla pogorzelców Lanckorony zebrano w urzędzie parafialnym w Krościenku, w pow. nowotarskim 5 złr. W powiecie jaworowskim złożono na tenże cel następujące datki: p. Ziętkiewicz przeł. ob. dw. w Kochanówce 50 c., p. Knotz pisarz gminny w Hruszowie 30 c., wójt z Wilczej góry 20 c., wójt z Hruszowa 10 c., p. Dołżycki leśniczy z Hruszczowa 20 c., wójt z Bożej woli 50 c., gmina Krakowiec 2 złr., p. Dychdalewicz burmistrz z Krakowca 50 c., p. Oransz właściciel Swidnicy 1 złr., ks. Dollinger prob. z Krakowca 1 złr., gmina Czapłaki 75 c., ks. Bublik, prob. z Kurnik 1 złr. 47 c., gmina Wiszenka 1 złr. 4 c., p. Stanek z Wiszenki 2 złr., gminy: Swidnia 1 złr., Tuczapy 1 złr., Przedborze 30 c., Gnojnice 34 c., Wola gnojnicka 34 c., Kolonia Mużyłowice 1 złr. 70 c., JO. książę Poniński starosta jaworowski 1 złr.

Nadto złożono w starostwie jaworowskim dla pogorzelców Uhnowa: p. Oransz właściciel Świdnicy 1 złr., ks. Bublik z Kurnik 1 złr. 46 c., gmina Wiszenka 1 złr. 3 c., p. Stanek z Wiszenki 1 złr., gminy Swidnia 1 złr., Tuczapy 1 złr., Przedborze 25 c., Gnojnice 33 c., Wola gnojnicka 33 c., Kolonia Mużyłowice 90 c., JO. książę Poniński starosta jaworowski 1 złr.

(Teatr.) Pełna życia i humoru komedya J. A. hr. Fredry „Drzemka pana Prospera“, przedstawiona wczoraj po dłuższej przerwie, znalazła bardzo sympatyczne przyjęcie.

Prawdziwie świetną stroną wczorajszego przedstawienia była gra pana Linkowskiego (Prosper Brona). Pan L. grał z życiem, werwą i humorem, umiał uwydatnić każdy moment komiczny, wyzyskać należycie każdą sytuacyę, a przy tem wszystkiem nie posunął się nigdzie do przesady nawet w chwilach powszechnej wesołości widzów i wśród oklasków. To prawdziwie artystyczne umiarkowanie, które wczoraj okazał p. L., powinno być na zawsze miarą dla gry tego artysty. Po p. L. najpierw zasługuje na wspomnienie gra p. Wilkoszewskiego (Florestan Bławatkiewicz). Pp. Szymański (Alfred Darski) i Królikowski (baron Wartgeld), nie uwydatnili należycie wszystkich zmian i odcieni sytuacyi komicznych, a jednostajnością nużącą zatarli niejedną chwilę prawdziwie komiczną. Grze tych artystów brakło w wielu miejscach lekkości i swobody. Te same wady możnaby niejednokrotnie wytknąć i grze panny Delchau (Maryi). O wiele lepszą była już gra panny German (Julia) i panny Rudkiewiczównej (Irena Belmani, spiewaczka). W końcu zwrócić się musimy jeszcze do p. Baranowskiego (rotmistrz Domazy Kosturski), który w krótkiej swej roli rozminął się zupełnie z zamiarem autora. Rotmistrz posiada rezon żołnierski, ale bez tej nieprzyzwoitej krzykliwości i szorstkiej maniery, jaką go p. B. nacechował.

Przy zamknięciu dziennika nie doszła nas ani wczorajsza wieczorna, ani dzisiejsza poranna poczta wiedeńska.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu grudnia:

	Miejsce targu: Kęty zr.	c.	Myślenice zr.	c.	Jordanów zr.	c.	Maków zr.	c.	Żywiec zr.	c.
	waluta austryacka									
Mec pszenicy	.	.	4	84	4	25	5	50	5	95
„ żyta	3	35	3	11	3	10	3	50	4	2
„ jęczmienia . .	2	50	2	75	2	35	2	50	3	.
„ owsa	1	74	1	65	1	50	1	60	2	50
„ hreczki	.	.	.	.		.	.	.	7	.
„ kukurudzy . . .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków . .	1	.	1	.	1	10	1	20	1	30
Grochu	.	.	.	.	5	.	5	.	4	.
Cetnar siana	2	52	1	50	1	40	1	20	2	20
Sąg drzewa twardego	8	.	7	50	6	.	5	.	6	70
„ „ miękkiego	5	40	5	25	4	.	4		5	30
Funt mięsa wołowego	.	.	.	16	.	14	.	18	.	20
Miara wina		.	1	.	.	.	1	.	2	
„ piwa	.	.		22	.	20	.	20		30
Wyrobnik z wiktem	.	.	.	.	.	15	.	20	.	25
„ bez wiktu :	.	.	.	40	.	40	.	35	.	40

Wykaz

c. k. uprzyw. lwowsko-czerniowiecko-jassyjskiej kolei żelaznej. (Przestrzeń Lwów-Suczawa 47 mil.) Przed sprawdzeniem izby obrachunkowej.

Miesiąc	Liczba podróżnych	Transport towar. cetnary celne	Dochody: od osób pak. i prz. pospiesz. złr.	c.	od towarów złr.	c.	Razem złr.	c.
Od 1. stycz. do 31. stycz. 1870	20563	205029	41102	16	104388	01	145490	17
Od 1. stycz. do 31. stycz. 186[illegible]	11724	195613	28056	88	81361	34	1[illegible]9418	22

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 12. lutego. Na wczorajszem posiedzeniu Izby panów przyjęto projekt ustawy względem zawierania małżeństwa między osobami nie należącemi do żadnej uznanej społeczności religijnej.

Paryż, 12. lutego. Maszynista obwiniony o sprzysiężenie przeciwko rządowi, zabił ajenta policyjnego, który chciał go aresztować. Aresztowano dwóch redaktorów dziennika „Reveil."

Konstantynopol, 11. lutego. Wicekról Egiptu odrzucił prośbę kilkunastu oficerów greckich o przyjęcie ich do armii egipskiej.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. lutego.

Hotel George: PP. Br. Wense F., c. k. major, z Grćdka. — Winnicki S., z Multan.

Hotel europejski: Cieński Zb., z Horodyszcza.

Hotel Langa: Pokorny A., c. k. pułk., z Żółkwi. — Dawidowicz A., adw., z Czerniowiec.

Hotel angielski: Bal J., z Tuligłów. — Cybulski Tad., z Humnisk. — Udrycki A., z Wielkich mostów.

Hotel Kuhna: Wendorff M., z Sokala. — Zamorski B., z Tetewczyc.

Hotel podolski: Stefanowicz K., z Żydowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. lutego.

PP.: Br. Brunicki L., do Migdałówki. — Chojecki St., Pieniak. — Koczyński K., do Głęboki. — Platner Piotr, do Uhrynowa. — Schnell Art., do Brodów. — Trzeciejski Fr., i Turski Wł., do Krakowa. — Wybranowski A., do Juszkowic. — Dr. Waygart W., adw., do Podlisek. — Offerman J., c. k. porucz., do Rzeszowa

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. lutego 1870.

Pora	Barometr w mierze par sprow. do 0° Reau	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.98	— 8.0	82	PdW. sł.	10
2. god. po poł.	326 78	— 8.0	82	PnWd.sł.	10
9. god. wiecz.	327.46	— 9.0	75.	— bsł.	10

Sniegu 1.24.

TEATR.

Dziś (przed. niem.): **„Der letzte Jesuit"**, obraz ludowy w 3 aktach.

Odpowiedzialny redaktor **Adolf Rudyński.**

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		żądają	
	Złote austryackie							
D. 11. lutego.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	238	25	239	25
„ kol. lw.-cz.-Jassy	—	—	—	—	206	25	207	—
„ banku hip. galic.	—	—	—	—	103	50	106	—
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	70	—
Listy z Tow. kred. gal. 5% w. a.	—	—	—	—	87	—	87	70
„ T. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	77	—	77	75
Banku hip. gal. . . .	—	—	—	—	90	—	90	40
Gal. zakł. kr. włośc. .	—	—	—	—	90	50	92	—
Oblig. ind. gal. . . .	—	—	—	—	73	45	74	—
„ W. Ks. Krak. . .	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księst. Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	100	—	101	—
Pier. k. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kol. lw.-czern. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski . .	—	—	—	—	5	72	5	78
„ cesarski	—	—	—	—	5	76	5	81
Napoleondor	—	—	—	—	9	80	9	90
Pół imperyał rosyjski .	—	—	—	—	10	—	10	20
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	90	1	96
„ papierowy „	—	—	—	—	1	51¼	1	52
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny .	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe .	—	—	—	—	1	82	1	83
Srebro	—	—	—	—	120	75	122	—

(oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. lutego. 1870

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%	70.30	70.45
od kwietnia do października po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	235.50	236.50
„ „ „ „ 1839 piąta część losów . .	234 50	235.50
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4% . . .	90 50	91.—
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5% . . .	97.20	97.40
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5% . . .	102.50	103.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł. . . .	123.20	123.50
Renty Como po 42 lir. austr.	22.75	23.25

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

	pien.	towar.
Czech	93.50	94.50
Bukowiny	73.25	74.—
Galicyi	73.50	74.—
Niższej Austryi	95.75	96.50
Siedmiogrodu	75.50	76.—
Węgier	79.25	79.75
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7% . . .	—.—	—.—

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 50%	318 —	318.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a.	262.50	262.70
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	938.—	942.—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40% . . .	—.—	—.—
Banku narodowego	728.—	729.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . .	588.—	590.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	184 25	184.50
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2145	2150
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	238 50	239.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a w srebrze (20 funt. szt.)	205.75	206.25
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	381.50	382.50
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	250 20	250.40
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a. . . .	—.—	230.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	107.25	107.75
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	77.—	78.—
Gal. banku hyp. po 6%	90 25	90.75
Gal. zakł. kred. włośc. do losow. po 6% . . .	90.50	91.50
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	93.10	93.20
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	90.50	91.—
„ „ „ (renta) po 6% . . .	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.25	90.75
„ „ „ „ „ w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	101.—	—.—
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	94.75	94.—

5. Losy. (za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	163.25	163.75
Clarego po 40 zł. m. k.	36.—	37.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. . .	99.—	100.—
Keglevicha po 20 zł. m. k.	17.50	18.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.—	34.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	30.50	31.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	15.50	16.—
Salma po 40 zł. m. k.	40.—	41.—
St. Genois „ 40 „ „	—.—	—.—
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a. .	27.—	28.75
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	124.—	126.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	61.—	63 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.—	23.—
Windischgrätza „ 20 „ „	20.50	21 50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł w p. n.	103.—	103 15
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	103.10	103.25
Hamburg za 100 M. B.	91.25	91 30
Londyn za 10 ft. szt.	123.40	123.60
Paryż za 100 fr.	48.05	49 10

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	—.—	—.—
„ pełn. wagi	5.81	5.82
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9 85	9.85½
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	120.90	121 10

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 11. lutego.

	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	60	60
„ „ z procentami z maja i listopada .	60	60
„ „ w srebrze	70	40
Losy z 1860. roku	97	—
Akcye banku wiedeńskiego	723	—
„ „ kredytowego	263	60
Londyn 10 funtów szterlingów	123	65
Srebro	121	—
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	5	81½

DZIENNIK URZĘDOWY.

6

(345) **Edykt.** (3)

Nr. 19. Ces. król. sąd powiatowy w Dobromilu niniejszym edyktem wiadomo czyni, że spadkobiercy ś. p. Dawida Blaschke, tudzież pp. Rudolf i Ferdynand Onyszkiewicze przeciw Wojciechowi Zawitkowskiemu, Janowi Zawitkowskiemu, Maryannie z Zawitkowskich Jaryszkiewiczowej czyli Januszkiewiczowej, Jadwidze z Zawitkowskich Skrypcowej, Franciszce z Zawitkowskich Greniewiczowej, Katarzynie z Zawitkowskich Kerczesłewiczowej i Rozalii z Zawitkowskich Orzemkowej z miejsca pobytu i życia niewiadomym, tudzież ich możliwym spadkobiercom również z nazwiska, życia i miejsca pobytu nieznanym o extabulacyę kwoty 1075 złr. w. w. na rzecz wyż wspomnionych pozwanych pod dniem 14go kwietnia 1830 L. 280 w stanie biernym realności pod Nr. 5, 6 i 7 w Dobromilu pod pozycyą l. 3. ciężarów zaintabulowanej, pozew pod dniem 2. stycznia 1870 L. 19 wnieśli, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 27go kwietnia 1870 o godzinie 9tej rano wyznaczonym został.

Ponieważ pozwani Wojciech Zawitkowski, Jan Zawitkowski, Maryanna z Zawitkowskich Jaryszkiewiczowa czyli Januszkiewiczowa, Jadwiga z Zawitkowskich Skrypcowa, Franciszka z Zawitkowskich Greniewiczowa, Katarzyna z Zawitkowskich Kerczełowiczowa i Rozalia z Zawitkowskich Orzemkowa z miejsca pobytu i z życia, tudzież ich możliwi spadkobiercy również z nazwiska, z życia i miejsca pobytu są nieznani, więc sąd tutejszy postanowił im na ich koszta i bezpieczeństwo kuratora w osobie tutejszego burmistra pana Antoniego Grotowskiego, z którym wniesiony spór według ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem zatem przypomina się pozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami stawili, albo potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielili lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, inaczej bowiem z opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Dobromil, dnia 15. stycznia 1870.

(357) **Edykt.** (2)

Nr. 189. Z zatwierdzeniem c. k. sądu obwodowego z 31go grudnia 1869 l. 14578 uznaje się Kaźmierza Borkowskiego z Tarnopola za marnotrawcę, poddaje się go pod kuratelę i mianuje się Jędrzeja Hrycynę kuratorem.

Z c. k. miejs. deleg. sądu.

Tarnopol, dnia 31. stycznia 1870.

(289) **Edict.** (3)

Nro. 113. Vom k. k. Żurawner Bezirksgerichte wird den dem Namen, Leben und Wohnorte nach unbekannten Pupillen nach **Wolf Inwohner** mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselben **Moses Redisch** unterm 20. Jänner 1870 Zl. 113 wegen Löschung der im Lastenstande der Realität CNr. 223 in **Żurawno** und on. I. und II. intabulirten Summe von 80 fl. und 100 fl. C. M. eine Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber mit gleichzeitigem Bescheide die Tagsetzung zur summarischen Verhandlung auf den 9 Mai 1870 angeordnet wurde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten, sowie auch ihr Name unbekannt ist, so hat das k. k. Bezirksgericht zu ihrer Vertretung und auf ihre Gefahr und Kosten den hiesigen Insassen **Adolf Vogel** als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Bezirksgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Żurawno, den 23. Jänner 1870.

(361) **Konkurs.** (1)

L. 148-Pr. Przy c. k. krajowej dyrekcyi skarbowej we Lwowie są posady stałych koncepistów z roczną płacą 900 zł. ewentualnie posady stałych i prowizorycznych koncepistów z roczną płacą 800 zł., przy c. k. powiatowych dyrekcyach skarbowych w Galicyi posady konceptowych adjunktów z płacą roczną 700 i 600 zł., a przy tychże dyrekcyach powiatowych tak jak i przy krajowej dyrekcyi skarbowej we Lwowie posady konceptowych praktykantów z rocznym adjutum 400 i 300 zł. do obsadzenia.

Ubiegający się o takową posadę mają wykazać w swych podaniach uzdolnienie i dokładną znajomość języków krajowych i takowe w terminie dwóch tygodni wnieść do c. k. krajowej dyrekcyi skarbowej we Lwowie.

Lwów, dnia 8. lutego 1870.

(363) **Edykt.** (1)

L. 2091. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Izaaka Beck, że przeciw niemu na dniu 1. lutego 1870 Klipper Wolf o zapłacenie sumy wekslowej 72 zł. w. a. z większej sumy 100 zł. wniósł pozew, w załatwieniu którego c. k. sąd krajowy pod dniem 3. lutego 1870 wydał nakaz zapłaty zaskarzonej sumy

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanego, na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego p. adwokata Dra. Wyrobka kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dało niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał, i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 3. lutego 1870.

(362) **Obwieszczenie.** (1)

L. 1405. Na mocy rozporządzenia wysokiego ministerstwa handlu z dnia 16. stycznia b. r. liczby 1234-130 podaje się do powszechnej wiadomości, iż wyszedł z druku Leksykon topograficzny c. k. pogranicza wojskowego i może być nabytym za cenę 50 cent.

Ilość potrzebnych egzemplarzy przy złożeniu wyż wymienionej kwoty można pobierać od podpisanej Dyrekcyi poczt.

Z c. k. galic. dyrekcyi pocztowej.

Lwów, dnia 6. lutego 1870.

Kundmachung.

Nr. 1405. Zu Folge Erlaßes des hohen k. k. Handelsministeriums vom 16. Jänner l. J. Nr. 1234-130 wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß der topographische Postlexikon der k. k. Militärgrenze erschienen, und daß ein Exemplar desselben zum Verkaufe mit 50 kr. festgesetzt ist.

Die nothwendigen Exemplare können unter Anschluß des erwähnten Betrages bei der gefertigten k. k. Post-Direction bezogen werden.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, am 6. Februar 1870

(364) **Edykt.** (1)

L. 18478. C. k. sąd obwodowy Stanisławowski wzywa niniejszem wszystkich tych, którzy jako wierzyciele do masy spadkowej zmarłego w KornICzu na dniu 28. lipca 1865 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia ś. p. Jana Zadurowicza jakąś pretensyę mają, ażeby celem zgłoszenia i udowodnienia swoich pretensyi na dniu 30. marca 1870 o godzinie 10tej zrana w sądzie tutejszym się stawili, lub do tegoż dnia swoje prośby pisemnie podali, w przeciwnym bowiem razie, gdyby rzeczona masa przez zapłacenie zgłoszonych pretensyi wyczerpaną została, prawa niezgłaszających się tylko o tyle uwzględnione zostaną o ile prawo zastawu im przysłuża.

Z c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 31. grudnia 1869.

(365) **Edykt.** (1)

L. 17922. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia niniejszem, że na zaspokojenie przez K. Kieslera przeciw Izraelowi Fingermanowi wywalczonej sumy wekslowej 350 zł. z przynal., dozwoloną została egzekucyjna licytacya realności w Stanisławowie pod Nr. 149 m położonej, do Izraela Fingermana ut Dom. 1. pag. 149. n. 5. haer. należącej, pod następującemi warunkami:

1. Realność ta w trzech terminach, to jest dn. 3. marca 1870, dnia 7. kwietnia 1870 i 5. maja 1870, każdą razą o godzinie 10tej przed południem będzie sprzedaną. Przy pierwszych dwóch terminach zostanie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, przy trzecim także niżej tej ceny sprzedaną.

2. Cenę wywołania stanowi szacunek tej realności 3807 zł. 85 cent. w. a.

3. Chęć kupienia mający przed zaczęciem licytacyi mają złożyć 10proc. wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, a to bądź w gotówce, bądź w papierach państwowych, w listach zastawnych wedle kursu i książkach kasy oszczędności Stanisławowskiej.

Resztę warunków, tudzież ekstrakt tabularny i akt szacunkowy aż do dnia licytacyi przejrzeć można w tusądowej registraturze w zwykłych godzinach urzędowych.

O tem uwiadamia się proszącego K. Kieslera egzekuta i wszystkich hypotecznych wierzycieli z miejsca pobytu znanych, do rąk własnych, zaś tych, którymby uchwałę licytacyjną wcale nie lub nie wcześnie doręczono, i tych, którzy po 10. grudnia 1869 do tabuli weszli, do rąk ustanowionego im kuratora p. adwokata Dra. Tutaka, któremu zarazem p. adwokata Dra. Kwiatkowskiego za substytuta dano.

Z c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 22. grudnia 1869.

(366) **Uwiadomienie.** (1)

L. 185. Tarnopolski sąd obwodowy uwiadamia, że mieszkaniec tutejszy p. Maksymilian Grubryn uchwałą z dnia dzisiejszego l. 185 za marnotrawcę uznanym i temuż na kuratora p. adwokat Dr. Sternklar nadanym został.

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 17. stycznia 1870.

(367) **Ogłoszenie.** (1)

L. 202. Za zatwierdzeniem c. k. sądu obwodowego z 27. grudnia 1869 l. 14454 uznaje się Ignacego Łahodyńskiego proboszcza z Dobrywód za obłąkanego i mianuje się dla niego i jego małoletnich dzieci Michała, Leona, Julii, Jana, Korneli, Maryi, Teodory i Mikołaja Łahodyńskich pana Franciszka Smolnickiego kuratorem.

Z c. k. sądu powiatowego miejsko-deleg..

Tarnopol, dnia 5. lutego 1870.

(369) **Edykt.** (1)

L. 3843. C. k. sąd powiatowy w Obertynie ogłasza niniejszem, iż Jan Domherr, nauczyciel prywatny w Czerniowcach na dniu 30go listopada 1869 do l. 3843 prośbę o wezwanie p. Maryi Kaweckiej, ażeby do dni 30 wytoczony pod dn. 14. maja 1868 do l. 1165 spór odnowiła i celem dalszego przeprowadzenia tegoż stosowne kroki poczyniła, gdyż inaczej jako odstępująca od tego sporu uważaną będzie, wniósł.

Gdy miejsce pobytu p. Maryi Kaweckiej wiadome nie jest, przeto ustanawia się dla niej kuratora w osobie pana Władysława Bursy burmistrza w Obertynie i wzywa się nieobecną, ażeby do dni 30tu wytoczony pod dniem 14go maja 1868 do l. 1165 spór przeciw Janowi Domherr o wyłączenie niektórych w sprawie jego przeciw p. Edwardowi Raciborskiemu zagrabionych ruchomości odnowiła i stosowne kroki celem dalszego przeprowadzenia tego sporu poczyniła, gdyż inaczej jako odstępująca od tego sporu uważaną będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Obertyn, dnia 4. grudnia 1869.

(373) **Ogłoszenie konkursu.** (1)

Nr. 215. Przy c. k. sądzie powiatowym w Chrzanowie opróżnioną została posada adjunkta sądowego z roczną płacą 900 złr., ewentualnie z płacą 800 złr. wal. austr.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania dotyczącemi świadectwami poparte w drodze prawem przepisanej do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie najdalej w przeciągu 14 dni.

Kraków, dnia 6. lutego 1870.

(370) **Edict.** (1)

Nro. 553. Vom k. k. Bezirksgerichte wird den dem Leben, Namen und Wohnorte nach unbekannten Erben der Ester Stern hiemit bekannt gemacht, es habe Małke Sternhell unterm 1. Februar 1870 z. Zl. 553 gegen die liegende Masse der Ester Stern auf Zahlung von 2000 fl. Klage geführt, worüber zur mündlichen Verhandlung die Tagfahrt auf den 16ten März 1870 um 10 Uhr Früh anberaumt und der belangten Masse der Śniatyner Insaße Teivel Stern zum Curator bestellt wurde.

Die Erbsberechtigten der Ester Stern haben daher diesem Curator die zu ihrer Vertheidigung nöthigen Behelfe mitzutheilen, oder einen anderen Vertretter zu bestellen, widrigens sie die aus der Verabsäumung entstandenen üblen Folgen sich selbst zuzuschreiben müßten.

Sniatyn, 1. Februar 1870.

(355) **Edykt.** (2)

Nr. 20887. Ces. król. sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, że wedle podania Zofii Szpakowej z Faliszowic, powiatu Brzeskiego, mąż jej Wojciech Szpak w roku 1866 w bitwie pod Sadową jako szeregowiec pułku piechoty Nr. 57. Meklenburg-Schwerin poległ. Wzywa się przeto wszystkich, którzyby o życiu lub śmierci Wojciecha Szpaka jakąkolwiek mieli wiadomość, by o tem c. k. sądowi w Krakowie lub p. adwokatowi Wyrobkowi, kuratorowi Wojciecha Szpaka, w przeciągu 6 miesięcy donieśli.

Kraków, 17. grudnia 1869.

(354) **Edykt.** (2)

Nr. 6197. Ces. król. sąd powiatowy miejsko-delegowany sek. II. zawiadamia niniejszym edyktem Antoniowę Wesołowskę, względnie tejże z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że przeciw tymże Michał Wesołowski pozew na dniu 7. grudnia 1869 l. 6197 o przyznanie prawa własności do realności pod Nr. 26 w Kleparowie wydał, na który do ustnego postępowania termin na dzień 1. marca 1870 o godzinie 10tej rano wyznaczony, nakoniec że dla z życia i pobytu niewiadomej pozwanej i tejże spadkobierców tutejszego p. adwokata krajowego Dr. Sermaka w zastępstwie p. adwokata krajowego Dr. Natkisa kuratorem ustanowiono, z którym spór wytoczony według przepisów postępowania sądowego przeprowadzonym będzie. Wzywa się przeto pozwanych, aby na wyznaczonym terminie albo sami stanęli, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebne środki do obrony udzielili, lub też innego obrońcę sobie obrali, inaczej szkodę z zaniedbania wynikającą sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 7. grudnia 1869.

(356) **Edict.** (2)

Nro. 458. Vom Stanisławower k. k. Kreisgerichte werden über Einschreiten des Nissen Maurer die unbekannte Concursmasse des Juda Diringer, sowie deren unbekannte Gläubiger, wie auch der dem Leben und Wohnorte unbekannte Juda Diringer selbst mittelst öffentlichen Edictes aufgefordert, die etwaigen Rechte betreff der im Grunde Schuldscheines dtto. Stanislau 29. Jänner 1802 im Lastenstande der einst dem Nicolaus Aleksandrowicz gehörigen Realität Nr. 198¾ in Stanislau haer. 1, pag. 1 n. 1 on. zu Gunsten der Concursmasse des Juda Diringer pränotirten Forderung pr. 793 fl. 40 kr. binnen 1 Jahre, 6 Wochen und 3 Tagen um so gewisser gerichtlich geltend zu machen, widrigens und Verlauf dieser Frist diese Schuldpost über Ansuchen des Eigenthümers aus dem Lastenstande dieser Realität gelöscht werden wird.

Wovon Bittsteller und die genannte Cridamasse, Letztere zu Händen des unter Einem bestellten Curators Hr. Advocaten Dr. Maramorosz mit Substituirung des Hr. Advocaten Dr. Wurzel verständigt werden.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Stanisławów, 15. Jänner 1870.

(352) **Edykt.** (2)

L. 46762. C. k. sąd krajowy wzywa posiadaczy książeczki galicyjskiej kasy oszczędności, na imię Teodora Sachryna na dniu 25. sierpnia 1868 z pierwotną wkładką 50 zł. wystawionej, a wedle podania zgubionej, aby takową sądowi w sześciu miesiącach przedłożyli, gdyż po upływie bezskutecznym terminu tego amortyzowaną zostanie.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 27. listopada 1869.

(358) **Edykt.** (2)

Nr. 7182. Ces. król. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie ogłasza, że dozwolona rezolucyą tutejszego sądu z dnia 30. grudnia 1869 do l. 7182 sprzedaż realności ciała tabularnego nie stanowiącej, pod Nr. kon. 80 w Przybyszówce położonej, do Antoniego i Maryanny Kamińskich należącej, na zaspokojenie należytości Tomasza Wojnara w resztującej kwocie 15 złr. w. a. z p. n. pod następującemi warunkami odbędzie się:

1. Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa w kwocie 300 złr. w. a. z tem dołożeniem, że wyż wymieniona realność na jednym terminie niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

2. Sprzedaż odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 7go marca 1870 o godzinie 10tej rano, a chęć kupienia mający winni są złożyć wadyum w kwocie 30 złr. w. a.

3. Warunki licytacyi i protokoła zastawnego opisania i oszacowania sprzedać się mającej realności w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć można.

Z c. k. sądu miejs. deleg.

Rzeszów, dnia 30. grudnia 1869 r.

(344) **Edykt.** (3)

Nr. 21. Ces. król. sąd powiatowy w Dobromilu niniejszym edyktem wiadomo czyni, że spadkobiercy ś. p. Dawida Blaschke, tudzież pp. Rudolfa i Ferdynand Onyszkiewicz przeciw Janowi Gilatowskiemu, z miejsca pobytu i z życia niewiadomemu, tudzież przeciw możliwym jego spadkobiercom również z nazwiska, życia i z miejsca pobytu nieznanym o extabulacyę kwoty 200 złr. w. w. z procentami 4% od dnia 30. lipca 1825 bieżącemi, pod dniem 18. lipca 1832 w stanie biernym realności pod Nr. 5, 6 i 7 w Dobromilu pod l. 6. cięż. zaintabulowanej, pozew pod dniem 2. stycznia 1870 L. 21 wnieśli, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 22go maja 1870 o godzinie 9tej zrana wyznaczonym został.

Ponieważ pozwany Jan Gilatowski z miejsca pobytu i z życia, jako też możliwi tegoż spadkobiercy również z nazwiska, życia i miejsca pobytu sądowi wiadome nie są, więc sąd tutejszy postanowił im na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie tutejszego obywatela p. Antoniego Richtera, z którym wniesiony spór według ustaw sądowych dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem wzywa się zatem pozwanych, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne środki obrony ustanowionemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, inaczej bowiem z opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Dobromil, dnia 16. stycznia 1870.

(312) **Edykt.** (3)

L. 66389. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego p. Mojżesza Komerinera, iż w skutek wniesionego przeciw niemu podania Freidy Jaeger, na dn. 26. lipca 1869 do l. 38839 uchwałą z dnia 28. lipca 1869 do l. 38839 nakaz płatniczy na resztującą sumę wekslową 183 zł. w. a. z przynal. wydanym i ustanowionemu równocześnie kuratorowi adwok. Drowi. Goreckiemu doręczonym został.

Lwów, dnia 26. stycznia 1870.

(329) **Edykt.** (3)

Nr. 59941. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu Annę Niedzielską, iż w celu doręczenia wyroku w sprawie Karola Krettera przeciw Józefowi Kreisa i innym o extabulacyę prawa dzierżawy Dom. 38, pag. 274 n. 11 on. z stanu biernego realności pod L. 532¼ pod dniem 25. lipca 1868 do l. 37637 zapadłego kuratora w osobie p. adwokata Dr. Pfeiffera z zastępstwem p. adwokata Dr. Pomianowskiego jej ustanowiono, i temu kuratorowi wyrok wspomniony doręczono.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 27. listopada 1869.

(314) **Edykt.** (3)

L. 17049. C. k. sąd obwodowy Tarnowski w sprawie egzekucyjnej p. Adama Dra. Morawskiego przeciw p. Tekli Siemek. Augustowi Tetmajerowi i Mendlowi Sperlingowi o 24000 zł. w. a. z przynal. względem egzekucyjnej sprzedaży prawa do połowy sumy 20000 zł. m. k. czyli 21000 zł. w. a. w stanie biernym dóbr Ochotnica wedle Dom. 232 p. 251. n. 13. on. Dom. 232. pag. 266. n. 27. on., Dom. 433. p. 117. n. 43. on. i dom. 455. p. 103. n. 79. on. na rzecz Tekli Siemek zabezpieczonego, celem doręczenia uchwały z dnia 30go grudnia 1869 l. 17049 sprzedaż tę dozwalającej, tudzież następnych uchwał w tej sprawie wydać się mających współegzekwowanemu Mendlowi Sperlingowi z życia i miejsca pobytu niewiadomemu i tegoż z imienia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom ustanawia kuratotorem pana adwokata doktora Reinera z substytucyą pana adwokata Dra. Jarockiego, zaś dla wierzycielki hypotecznej p. Anny Grzesickiej, a względnie dla jej potomstwa z imienia i miejsca pobytu niewiadomego ustanawia się kuratorem p. adwokata Dra. Kapiszewskiego z substytucyą p. adwokata Dra. Rosenberga i o tem Mendla Sperlinga lub tegoż spadkobierców i Annę Grzesicką a względnie jej potomstwo niniejszym edyktem zawiadamia, ażeby się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 30. grudnia 1869.

(351) **Edikt.** (3)

Nr. 2976. Vom Peczenizyner k. k. Bezirksgerichte wird auf Ansuchen des Stanislauer k. k. Kreisgerichtes vom 16. Juni 1869 Z. 8103 zur Einbringung der durch Mariesa Magahl und Herr Johann Szepegi ersiegten Wechselsumme von 500 fl. öst. W. sammt 6% Zinsen vom 12. Juli 1862 gerechnet, dann der Gerichts- und Executionskosten von 11 fl. 18 kr. 8 fl. 64½ kr., 3 fl. 81 kr. und 5 fl. 93 kr. öst. W., dann der Commissionskosten pr. 8 fl. 30 kr., der gegenwärtigen Executionskosten pr. 6 fl 4 kr. öst. W., nach Abschlag der bereits erhaltenen Summe von 52 fl. 94 öst. W. die executive Feilbietung der dem Schuldner Herrn Johann Szepegi gehörigen in Lucza sub CNr. 7 gelegenen Grundwirthschaft in drei Terminen, und zwar: 24. Februar, 29. März und 28. April 1870, um 10 Uhr Vormittags nach den hiergerichts erliegenden Licitationsbedingungen im Schätzungswerthe von 1820 fl. öst. W. bestimmt, wozu die Kauflustigen vorgeladen werden.

Jeder Kauflustige ist gehalten, 10% des Ausrufspreises hiergerichts zu erlegen.

Die übrigen Licitationsbedingungen und der Schätzungsact dieser Grundwirthschaft kann in den hierämtlichen Amtsstunden eingesehen werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Peczenizyn, am 12. November 1869.

(353) **Edykt.** (3)

L. 46763. C. k. sąd krajowy wzywa posiadacza książeczki galicyjskiej kasy oszczędności na dn. 3. marca 1853 do l. 18234 na imię Józefa Nizińska i okaziciela wystawionej, z pierwiastkową wkładką 50 zł. w. a., a nakoniec pozostałą resztą 10 zł. m. konw., a wedle podania zgubionej, aby takową temu c. k. sądowi krajowemu w sześciu miesięcach przedłożył, gdyż takowa po bezskutecznym upływie tego terminu amortyzowaną zostanie.

Od c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 4. grudnia 1869.

(346) **Obwieszczenie.** (3)

Nr. 1919. Celem zabezpieczenia dostawy materyału konserwacyjnego na lata 1870 i 1871 dla gościńca państwowego Soła - Żywiec - Andrychowskiego a mianowicie dla całej 6tej i 1. i 2. ćwierci 7mej mili odbędzie się na dniu 21. lutego 1870 w c. k. starostwie w Białej licytacya przez oferty.

Ilość materyału konserwacyjnego w roku 1870 mniej więcej potrzebna wynosi 265 pryzm w cenie fiskalnej 754 złr. 62½ kr.

Pisemne oferty winne być podane do c. k. starosty w Białej najdalej po dzień 21. lutego r. b. do godziny 12tej w południe.

Ogólne i szczegółowe warunki tego przedsiębiorstwa mogą być przeglądane w godzinach urzędowych tegoż starostwa.

Oferty po terminie podane, lub też nie według przepisu ułożone i w wadyum nie opatrzone nie uwzględni się.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 31. stycznia 1870.

(336) **Edykt.** (3)

Nr. 5385. Ces. król. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego p. Feliksa Dzieduszyckiego, iż w skutek wniesionego przeciw niemu przez Samuela Selzera pozwu z dnia 1go lutego 1870 do L. 5385, uchwałą z dnia 1go lutego 1870 do L. 5385 nakaz płatniczy na sumę wekslową 3489 złr. w. a. z p. n. wydanym i ustanowionemu równocześnie kuratorowi p. adwokatowi Dr. Mossingowi, któremu się p. adwokat Gregorowicz substytuuje, doręczonym został.

Lwów, dnia 1. lutego 1870.

(350) **Edykt.** (3)

L. 5408. C. k. sąd powiatowy w Dukli uwiadamia, że w sprawie Bartłomieja Ludwika dw. im. Wodyńskiego przeciw Jakóbowi Chulewowi pto. 320 zł. w. a. z przyn. publiczna licytacyjna sprzedaż realności dłużnika pod Nr. 3 w Dukli położonej, i na 2779 zł. w. a. oszacowanej, w trzech terminach, t. j. dnia 10. marca, 7. kwietnia i 12. maja 1870, zawsze o godzinie 11. przed południem w tutejszym c. k. sądzie przedsięwziętą będzie.

Cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa 2779 zł.

Przystępujący do licytacyi winien 10proc. wartości szacunkowej jako wadyum złożyć.

Resztę warunków licytacyi i akt szacunku można w registraturze sądowej przejrzeć.

Dla tabularnych wierzycieli, którymby ta uchwała wcześnie doręczoną być nie mogła, lub którzyby dopiero po 16. grudnia 1869 do tabuli weszli, postanawia się kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Tomasza Witkiewicza z Dukli.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dukla, dnia 17. grudnia 1869.

(348) **Edykt.** (3)

L. 67. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadomia niniejszym edyktem p. Karola Paducha z życia i miejsca pobytu nieznanego, że przeciw niemu Filip Jawornicki, właściciel dóbr Hussowa o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Hussowa, jak ks. wł. 288. str. 45. l. 17. już uzyskanej prenotacyj sumy 1000 zł. w. a. pozew de praes. 4. stycznia 1870 l. 67 wniósł, i że w załatwieniu tegoż pozwu termin do rozprawy ustnej na dzień 16. marca 1870 o godzinie 10. przed południem wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego jest niewiadomem, przeto c. k. sąd obwodowy w celu zastępywania pozwanego, jak równie na koszt i niebezpieczeńswo jego tutejszego p. adwokata Dra. Reinesa kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Rzeszów, dnia 28. stycznia 1870.

(349) **Edykt.** (3)

L. 6277. C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu rozpisuje niniejszem w skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego w Wiedniu z 31go sierpnia 1869 liczby 49317 celem wymuszenia resztującej pretensyi pr. 11993 zł. 10 kr. w. a. pierwszej austryackiej kasie oszczędności w Wiedniu od Feliksa Wnorowskiego należącej się z procentami 5proc. od 2go lipca 1869 i kosztami egzekucyjną sprzedaż publiczną dóbr Tursa z przyległościami w obwodzie dawniej Jasielskim położonych dłużnika Feliksa Wnorowskiego własnych, którato sprzedaż publiczna w dwóch terminach, t. j. w dniu 10. marca i 7. kwietnia 1870, każdą razą o godzinie 10. rano w sali audencyonalnej tutejszego sądu obwodowego się odbędzie pod następującemi warunkami:

1. Dobra te wraz z budynkami do nich należącemi zostaną wywołane za ceną szacunkową sądową wypośrodkowaną w kwocie 48310 zł. 15 kr. w. a. i na pierwszych dwóch terminach niżej takowej sprzedanemi nie będą.

2. Sprzedaż nastąpi z wszystkiemi z posiadaniem dóbr połączonemi prawami, mianowicie ryczałtem, bez odpowiedzialności za jakowy przymiot lub ilość.

3. Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi 10proc. wartości szacunkowej w gotówce albo w obligacyach państwa, w listach zastawnych banku narodowego lub instytutu kredytowego galicyjskiego według ostatniego kursu w Gazecie urzędowej wiedeńskiej umieszczonego jako wadyum złożyć. Strona egzekucyę prowadząca zostaje jednakowoż od złożenia wadyum uwolnioną.

4. W razie, gdyby dobra te w pierwszych 2ch terminach wyżej lub za cenę szacunkową sprzedanemi być nie mogły, wyznacza się celem ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 7. kwietnia 1870 o godzinie 3. po południu, na który się wierzycieli powołuje.

Z c. k. sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 30. grudnia 1869.

(343) **Edykt.** (3)

Nr. 17. Ces. król. sąd powiatowy w Dobromilu niniejszym edyktem wiadomo czyni, że spadkobiercy ś. p. Daniela Blaszke, tudzież pp. Rudolf i Ferdynand Onyszkiewicz przeciw Lwowskiej c. k. prokuratoryi skarbowej w zastępstwie konwentu OO. Bazylianów w Dobromilu, tudzież wnukom Rozalii Borkowskiej z nazwiska, miejsca pobytu i życia niewiadomym, jako też ich możliwym również nieznanym spadkobiercom o extabulacyę legatów, a to: w sumie 40 złr. w. w. na rzecz konwentu OO. Bazylianów w Dobromilu, tudzież w sumie 250 złr. w. w. na rzecz wnuków Rozalii Borkowskiej pod dniem 19go listopada 1829 L. 105 w pozycyi l. 2. cięż. w stanie biernym realności pod Nr. 5, 6 i 7 w Dobromilu położonej zaintabulowanych, pod dniem 2. stycznia 1870 L. 17 pozew przed sąd tutejszy wnieśli, w skutek czego termin do ustnej rozprawy na dzień 27go kwietnia 1870 o godzinie 9tej rano.

Ponieważ współzapozwane wnuki Rozalii Borkowskiej z nazwiska, miejsca pobytu i z życia, jako też ich możliwi spadkobiercy sądowi wiadome nie są, więc sąd tutejszy postanowił im na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie tutejszego burmistrza p. Antoniego Grotowskiego, z którym wniesiony spór według ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem zatem wzywa się tychże współzapozwanych, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście w sądzie stawili i wykazali, że są wnukami Rozalii Borkowskiej, albo żeby potrzebne środki obrony ustanowionemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, inaczej z opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Dobromil, dnia 15. stycznia 1870.

(342) **Konkurs.** (3)

Nr. 134-Pr. Celem obsadzenia posady sekretarza rady przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu z płacą roczną 1000 złr. w. a. rozpisuje się konkurs na cztery tygodnie.

Ubiegający się o takową mają swe podania w należytej drodze do Prezydyum wzmiankowanego sądu wnieść.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 5. lutego 1870.

(340) **Edykt.** (3)

Nr. 712. Ces. król. sąd powiatowy miejski delegowany w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Józefa Kallmanna, że przeciw niemu p. Ludwina Kallmannowa wniosła pozew, w załatwieniu tegoż pozwu termin do rozprawy na dzień 8go marca 1870 wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome, przeto c. k. sąd powiatowy miejs. delegowany w Rzeszowie w celu zastępowania pozwanego, jak równie na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego p. adwokota Reinesa ze substytucyą p. Geislera kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi miej. deleg. doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z c. k. sądu powiatowego miejs. deleg.

Rzeszów, dnia 4. lutego 1870.

(328) **Obwieszczenie.** (3)

L. 65056. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszem Wacława Kurza, którego życie i miejsce pobytu nie jest wiadome, lub w razie jego śmierci jego niewiadomych spadkobierców, że Marcela Thulie wniesła pozew o ekstabulacyę sum 265 złr., 210 złr. m. k. na realnościach pod l. 421¼ i 331¼ prenotowanych, króry uchwałą z d. 24. grudnia 1869 l. 65056 do ustnego postępowania dekretowany został i ustanowionemu równocześnie kuratorowi p. adwokatowi Drowi. Mossingowi ze zastępstwem p. adwokata Dra. Malinowskiego się doręcza.

Od c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 24. grudnia 1869.

Spis osób we Lwowie zmarłych,

a w dniach następujących zameldowanych.

Od 1. do 15. grudnia 1869.

Bayer Jan, c. k. profesor i dr. praw. 58 l. m., na raka.
Laskowski Felicyan, obywatel, 55 l. m., na zapalenie mózgu.
Jorkasz Franciszek, c. k. radca sądu wyższego, 51 l. m., na słabość nérek.
Kirschner Antoni, obywatel i kupiec, 57 l. m., na zropienie sił.
Mochnacka Marya, obywatelka, 88 l. m., na porażenie płuc.
Kubicki Karol, obywatel, 34 l. m., na paraliż.
Podlewski Aleks., " 58 l. m., na gruźlicę.
Gutwiński Karol, karmelita, 24 l. m., na wyniszczenie.
Pozzi Anna, wdowa po cukierniku, 61 l. m., na wodostręt.
Kisielewski Mikołaj, r. g. dziekan, 67 l. m., na wodę w mózgu.
Smeraczańska Marcina, sierota po urzędniku, 65 l. m., na rozdęcie płuc.
Piasecki Walenty, pens. woźny, 73 l. m., na porażenie płuc.
König Władysław, kadet, 20 l. m., na suchoty.
Rogaliński Franciszek, z domu ubogich, 72 l. m., na suchoty.
Karpińska Małgorzata, " 68 l. m., "
Herzo Rozalia, właścicielka domu, 38 l. m., "
Starak Magdalena, żona drukarza, 32 l. m., "
Koralewicz Zofia, handlarka, 75 l. m., "
Bauer Anna, wdowa po rzeźniku, 75 l. m., "
Wojciechowski Mikołaj, szewc, 32 l. m., "
Urbani Wiktorya, żona tokarza, 27 l. m., "
Renzler Karol, stolarz, 60 l. m., na suchoty.
Czmil Antoni, szewc, 33 l. m., "
Kolarski Michał, leśniczy, 66 l. m., "
Hergusz Barbara, pensyonistka, 66 l. m., "
Czarny Tomasz, stolarz, 38 l. m., na ospę.
Palenica Anna, sługa, 18 l. m., "
Ostrowska Regina, przedmieszczanka, 70 l. m., ze starości.
Müller Fryderyk, pisarz, 33 l. m., na zapalenie płuc.
Tomaszewska Marya, żona woźnego, 46 l. m., na raka.
Schebesta Pelagia, żona dozorcy, 29 l. m., "
Zińkiewicz Paweł, wyrobn., 36 l. m., na suchoty.
Izak Józef, " 36 l. m., "
Bartków Marya, " 70 l. m., "
Skulski Konstanty, " 48 l. m., "
Niebauer Jan, " 61 l. m., "
Swiderska Ewa, " 50 l. m., "
Duszyński Jan, " 52 l. m., "
Hołub Piotr, " 56 l. m., "
Tabaczyński Jakób, " 14 l. m., "
Przyszlak Szymon, " 30 l. m., "
Jastrzębska Anna, " 23 l. m., "
Marmulak Prakseda, " 70 l. m., na porażenie macicy.
Wojtyk Paraska, " 48 l. m., na zapalenie płuc
Spiewak Michał, " 45 l. m., "
Melche Alojzya, " 28 l. m., "
Polehońka Franciszka, " 48 l. m., na zapalenie gardła,
Zabińska Marya, " 50 l. m., na porażenie mózgu.
Grzadecki Tomasz, " 50 l. m., na rozdęcie płuc.
Sielecka Marya, " 45 l. m., na puchlinę.
Kerekjarto Julian, syn profesora, $\frac{5}{12}$ r. m., na zapalenie płuc.
Solecki Wanda, córka dyrektora, 4 l. m., na ospę.
Solecka Stanisława, " $1\frac{1}{12}$ r. m., "
Bielecka Marya, córka dyurnisty, 2 l. m., na dławiec.
Kasaraba Izydor, syn urzędnika, $7\frac{1}{2}$ l. m., na suchoty.
Laszowska Franciszka, dziécię obywatela, 2 god. m., z braku sił żywotnych.
Brusieniecka Antonina, dziécię, $3\frac{6}{12}$ l. m., na ospę.
Łuciana Aleksandra, z zakładu sierót, 4 l. m., na suchoty.
Dobrzańska Emilia, " 9 l. m., na zapalenie płuc.
Wenkler Władysław, dziécię, $3\frac{6}{12}$ l. m., "
Leszczak Pawlina, " $\frac{8}{12}$ r. m., "
Wiszniewski Wojciech, " $\frac{7}{12}$ r. m., "
Pasierski Franciszek, " 3 l. m., "
Kolbiński Józef, " $\frac{10}{12}$ r. m., "
Medycki Bogusław, " $\frac{2}{12}$ r. m., "
Iwanicki Stanisław, " $1\frac{1}{12}$ r. m., na zapalenie mózgu.
Tworkiewicz Anna, " $\frac{4}{12}$ r. m., "
Łoziński Józef, " $1\frac{8}{12}$ r. m., "
Kowalska Emilia, " $2\frac{4}{12}$ l. m., na zapalenie gardła.
Podfigarna Marya, " 1 r. m., "
Tymecki Władysław, " 2 l. m., na dławiec.
Kurowski Józef, " 1 r. m., na zgnilec.
Gorecki Grzegorz, " 2 l. m., na wodę w głowie.
Pisarski Jan, " $\frac{8}{12}$ r. m., na konwulsye.
Derszko Karol, " 3 dni m., "
Wojdyło Katarzyna, " $\frac{1}{12}$ r. m., "
Szumer Stanisława, " $\frac{7}{12}$ r. m., "
Stojewska Zuzanna, " $\frac{9}{12}$ r. m., "
Herzog Mikołaj, " 7 dni m., "
Zostrożnicki Wencel, " $1\frac{5}{12}$ r. m., "
Pechal Franciszek, " 13 dni m., "
Hołodowicz Józefa, " $\frac{7}{12}$ r. m., "
Kuglarz Franciszka, " 3 dni m., z braku sił żywotnych.
Konceniowski Jan, " 1 dzień m., "
Jakobi Karol, " $\frac{1}{12}$ r. m., "
Białoskórska Marya, " 8 dni m., "
Szpyrka Katarzyna, " 6 dni m., "
Zdeb Magdalena, " 6 dni m., "
Kolanowski Jędrzej, " 14 dni m., "
Hahn Piotr, " 14 dni m., "
Waldman Baile, szwaczka, 22 l. m., na suchoty.
Renzer Eizig, belfer, 20 l. m., "
Nerebka Chuwe, wyrobn., 55 l. m., "
Reices Frimet, " 42 l. m., "
Gerber Salamon, " 59 l. m., na dychawicę.
Weinberg Mayer, " 66 l. m., na paraliż.
Lehm Golde, " 72 l. m., na porażenie płuc.
Feder Chaje, " 26 l. m., na zapalenie płuc.
Schnicler Gitel, " 10 l. m., na tyfus.
Schnaucer Ruchel, dziécie, 3 l. m., na suchoty.
Ziper Jonas, " $\frac{6}{12}$ r. m., "
Feliks Rifke, " 1 r. m., "
Topf Chane, " $\frac{11}{12}$ r. m., "
Henig Jakób, " $1\frac{5}{12}$ r. m., "
Laster Henie, " $1\frac{6}{12}$ r. m., na zapalenie płuc.
Bardach Jachwet, " $1\frac{6}{12}$ r. m., na zapalenie gardła.
Selig Chane, " 5 l. m., na zołzy.
Fridmann Roze " $\frac{2}{12}$ r. m., na koklusz.
Zuruk Sara, " $1\frac{2}{12}$ r. m., "
Kischenef Mechel, " 1 r. m., "
Izabel Scheindl, " $2\frac{6}{12}$ r. m., na ospę.
Mozer Dawid, " $\frac{10}{12}$ r. m., na zęby.
Ratner Jente, " $\frac{7}{12}$ r. m., na biegunkę.
Roman Srul, " 2 l. m., na konwulsye.
Einsidler Perl, " 6 dni m., "
Sokal Riwen, " $\frac{9}{12}$ r. m., "
Frenkel Josel, " 4 l. m., "
Rozner Dwora, " $1\frac{1}{4}$ r. m., "
Klempic Gimpel, " 6 l. m., na suchoty.
Mahn N., " $\frac{6}{12}$ r. m., z braku sił żywotnych.

Doniesienia prywatne.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.